

Portal Województwa Lubuskiego



Leczenie nowotworów głowy i szyi. Lubuszanie nie muszą już wyjeżdżać, by się leczyć



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji - 2 czerwca 2022 godz. 18:47

Nowoczesne metody leczenia nowotworów głowy i szyi to temat sympozjum lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim. Biorą w nim udział specjaliści z Polski i zagranicy.

Na konferencji, poza przedstawicielami Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze

czy Wielkopolskiego Centrum Onkologii, pojawili się lekarze z Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Holandii: **prof. Mario Fernandez, prof. C. Rene Leemans i Mriganka De**. Uczestników sympozjum powitał **prof. Paweł Golusiński, kierownik Katedry Otolaryngologii i Chirurgii Szczerkowo-Twarzowej Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze**. – Jestem bardzo szczęśliwy, że udało nam się zorganizować spotkanie naukowe, w którym tak licznie zechcieli państwo wziąć udział. Mam nadzieję, że znakomite grono wykładowców, które przyjęło nasze zaproszenie, spowoduje, że będziemy mieli swego rodzaju intelektualną ucztę i dowiemy się w moim przekonaniu wielu naprawdę ważnych i nowych rzeczy – powiedział profesor.

W imieniu **marszałek Elżbiety Anny Polak** w konferencji brał udział **Tomasz Wróblewski, dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego**. Odczytał list skierowany do organizatorów i uczestników spotkania.



Zielona Góra, 2 czerwca 2022 r.

Pan

prof. dr hab. n. med. Paweł Golusiński
Kierownik Katedry Otolaryngologii
i Chirurgii Szczękowo-Twarzowej
Uniwersytetu Zielonogórskiego

Szanowny Panie Profesorze,

Dziękuję za zaproszenie do udziału w Sympozjum Naukowo-Szkoleniowym pn.
„Najnowsze rekomendacje w leczeniu nowotworów głowy i szyi”.

Chciałabym pogratulować Państwu inicjatywy organizacji tego wydarzenia. Głęboko
wierzę, że zaplanowana tematyka konferencji poprzez merytoryczną dyskusję stanowić
będzie okazję do wymiany doświadczeń w zakresie nowoczesnej wiedzy medycznej oraz
stanie się wyzwaniem i inspiracją do stawiania kolejnych ambitnych celów, a zarazem realnie
przełoży się na rozwój procesów leczenia onkologicznego.

Dziękując raz jeszcze za zaangażowanie w organizację sympozjum, życzę aby misja
ratowania życia drugiemu człowiekowi dostarczała Państwu jak najwięcej satysfakcji
i dumy, a efekty podjętych działań motywowały do dalszego rozwoju oraz naukowo-
badawczej pracy.

Z poważaniem

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubuskiego

ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra
tel. +48 66 415 45 270, fax +48 66 415 45 386
www.lubuskie.pl

Wyzwania polskiej onkologii? Liczba szpitali i edukacja lekarzy

O tym, jak wygląda sytuacja w Polsce pod względem liczby nowotworów i możliwości ich leczenia, powiedział **prof. Wojciech Golusiński, prezes Polskiego**

Towarzystwa Nowotworów Głowy i Szyi. Wyjaśnił, że w kraju jest za mało wyspecjalizowanych placówek: – Google pokazuje nam trzy ośrodki: Poradnię Otolaryngologii w Kielcach, Klinikę Otolaryngologii we Wrocławiu i Wielkopolskie Centrum Onkologii. Trzy ośrodki dla 38-40 milionów ludzi? Coś jest tutaj nie tak. Dlatego mamy pięte miejsce w Europie, jeśli chodzi o śmiertelność na nowotwory głowy i szyi – wyjaśniał profesor.

Zdaniem prof. Wojciecha Golusińskiego problemem jest również przestarzały i niedopasowany czasowo program specjalizacji lekarzy: – Laryngologia – sześć lat, za długo. Wzór zachodni to cztery, pięć lat. W dziedzinie chirurgii plastycznej jest kurs chirurgii onkologicznej – w sumie 20-30 dni. Kurs chirurgii szczękowo-twarzowej – 19 dni. Co to jest? Po takim czasie lekarz ma się stać specjalistą? – zwracał uwagę prof. Golusiński.

Specjalista przyznał, że chirurgia głowy i szyi jest trudną dziedziną. – Wymaga absolutnej interdyscyplinarności. Musi tu być laryngolog, chirurg szczękowo-twarzowy, neurochirurg, okulista, chirurg plastyk, chirurg naczyniowy. Trudno przewozić chorego z ośrodka do ośrodka albo z sali operacyjnej na salę operacyjną. Wszyscy muszą być razem, razem pracować albo trzeba wykształcić chirurga głowy i szyi, który ma te wszystkie umiejętności – powiedział prof. Wojciech Golusiński.

Jak dzisiaj leczy się nowotwory?

Prezes Polskiego Towarzystwa Nowotworów Głowy i Szyi wspominał także o najnowszych trendach w leczeniu onkologicznym. Obecnie coraz częściej wykorzystuje się w nim sztuczną inteligencję i roboty. – Chirurgia konwencjonalna była stosowana od wielu lat, teraz jest małoinwazyjna, robotowa. Naszym bardzo ważnym partnerem w leczeniu są radioterapeuci i protonoterapia. I światło w tunelu dla chorych z nowotworami głowy i szyi – immunoterapia – mówił prof. Wojciech Golusiński. Dodał, że optymalny sposób leczenia to taki, gdzie guz zostaje wcześniej rozpoznany i stosowana jest jedna metoda terapii. To najkorzystniejsza droga dla pacjenta, która daje mu szansę na dobrą jakość życia i powrót do normalnego funkcjonowania. – Co daje chirurgia małoinwazyjna? Zmniejszenie ilości operacji wykonywanych tradycyjnie, szybszą rehabilitację, szybszy powrót do sprawności i skrócenie pobytu w szpitalu. Chirurgia małoinwazyjna to między innymi system Da Vinci, chirurgia związana z projekcją 3D i chirurgia laserowa – tłumaczył profesor.

Możliwości rozwoju zielonogórskiej otolaryngologii

Szpital Uniwersytecki zmierza do osiągnięcia najwyższych standardów w leczeniu nowotworów głowy i szyi. Przed Kliniką Oddziałem Otolaryngologii jest jednak kilka wyzwań. – Przede wszystkim leczenie operacyjne musi się odbywać w ramach Centralnego Bloku Operacyjnego. Rutynowa opieka pooperacyjna – w ramach intensywnej opieki, na krótki czas 24-48 godzin. Standaryzacja opieki w kwestii rekonstrukcji – musimy monitorować przeszczepione płaty tkanek, reagować w porę, jeśli musimy tych pacjentów ponownie operować. I pewna organizacja logistyczna, a więc oddzielenie pacjentów ogólnolaryngologicznych z infekcjami, urazami od pacjentów onkologicznych, którzy wymagają innych standardów, jeśli chodzi np. o zapobieganie infekcjom wewnątrzszpitalnym – wyjaśniał prof. Paweł

Golusiński.

Lekarz twierdzi, że sposobem na rozwój otolaryngologii w Zielonej Górze jest też inwestycja w nowy sprzęt medyczny, powołanie zespołu ds. leczenia operacyjnego w ramach oddziału i włączenie do sieci szpitali akademickich.

Jednocześnie prof. Paweł Golusiński widzi plusy w obecnym funkcjonowaniu oddziału, które ułatwiają właściwą opiekę nad pacjentami. Jest nim chociażby sama organizacja Szpitala Uniwersyteckiego: – Funkcjonujemy w tak wielkim organizmie szpitalnym, że operując, czujemy się dużo pewniej. Mamy pod telefonem torakochirurga, chirurga naczyniowego, neurochirurga, jest chirurg szczękowo-twarzowy. To jest niezmiernie duże zaplecze i pozwala spokojnie poruszać się na sali operacyjnej. Mamy 24-godzinną gotowość bloków i zespołów, możliwość szybkiego i skutecznego przygotowania pacjenta do zabiegu. Wszystko możemy zorganizować właściwie w ramach jednego szpitala – mówił profesor.

Taka konferencja w Zielonej Górze to zaszczyt

Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Wojciech

Strzyżewski przyznał, że bycie gospodarzem międzynarodowego spotkania lekarzy to zaszczyt dla uczelni: – Kierunek lekarski czy Collegium Medicum na Uniwersytecie Zielonogórskim jest niezwykle młode. Pierwszych absolwentów wypuściliśmy dopiero dwa lata temu, więc myślę, że sam fakt, że zechcieliście państwo przyjechać na zaproszenie profesora Golusińskiego i spotkać się w tak młodym ośrodku, jest dla nas wielkim honorem i zaszczytem. Świadczy to też o prawidłowym rozwoju Collegium Medicum czy kierunku lekarskiego. Myślę, że za parę lat, jak dobrze pójdzie, staniemy się takim ośrodkiem, który będzie promieniował na całą Polskę. Na razie prosimy o pomoc w budowaniu naszego ośrodka zielonogórskiego – mówił rektor.

W symposium wziął udział również Marek Działoszyński, prezes Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze.

– Chcę pogratulować pomysłu zorganizowania symposium. Myślę, że to świetne miejsce do tego, żeby wymienić poglądy i podzielić się doświadczeniami. Myślę też, że będziecie państwo starali się „zarazić” nas takim przekonaniem, że trzeba inwestować w ludzi, w sprzęt, w infrastrukturę. My staramy się to robić. Chcę podziękować organizatorom za to, że na miejsce tego symposium wybrali właśnie Zieloną Górę, uniwersytet i młody wydział medyczny. Myślę, że także szpital będzie mógł skorzystać z wymiany doświadczeń, którą państwo tu zrealizują – wyraził nadzieję Marek Działoszyński.

Prezes szpitala przypomniał też, o jakich celach rozwoju placówki mówił prof. Paweł Golusiński na początku swojej pracy w tym miejscu. – W 2019 roku pan profesor powiedział, że „przede wszystkim we współpracy z onkologami i radioterapeutami chcę zbudować w Zielonej Górze wysokiej klasy zespół interdyscyplinarny, który będzie się zajmował kompleksowym leczeniem pacjentów z nowotworami głowy i szyi. Wymaga to m.in. wprowadzenia zabiegów chirurgicznego leczenia zaawansowanych nowotworów w połączeniu z równoczesną rekonstrukcją, a także zabiegów małoinwazyjnych”. Do tej pory pacjenci z województwa lubuskiego musieli wyjeżdżać na takie leczenie do innych ośrodków. Teraz nie muszą już tego robić. Jak

widać, pan profesor skutecznie to realizuje. Za to dziękuję i gratuluję – dodał prezes Szpitala Uniwersyteckiego. Zapowiedział też, że lecznica jest w trakcie składania wniosku o dotację na utworzenie Lubuskiego Centrum Onkologii. – Prosimy państwa o kibicowanie temu przedsięwzięciu i nam w pozyskaniu środków, bo myślę, że za 2-3 lata jesteśmy w stanie zapewnić najwyższej klasy warunki – powiedział M. Działoszyński.

Jak nowocześnie leczyć nowotwory głowy i szyi - [zobacz program sympozjum](#)